

SŁOWO

WILNO, Niedziela, 20 marca 1932 r.

Redakcja i Administracja, Wilno Zamkowa 2. Otwarta od g. 9 do 4. Telefony: Redakcji — 17-52, Administracji — 228.

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu, lub z przesyłką pocztową 4 zł., zagranicę 7 zł. Konto czekowe P.K.O. Nr. 80259. W sprzedaży detal, cena pojedynczego n-ru 20 gr.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń do co rozmieszczenia ogłoszeń.

PRZEDSTAWICIELSTWA:

BRASLAW — Księgarnia T-wa „Lot”. BIENIAKONIE — Bufet Kolejowy. BARANOWICZE — ul. Szeptykęgo — A. Łaszuk. DĄBROWICA (Polesie) — Księgarnia K. Malinowskiego. BUKSZTY — Bufet Kolejowy. GLEBOKIE — ul. Zamkowa — W. Włodzimierow. GRODNO — Księgarnia T-wa „Ruch”. HORODZIEJ — Dworzec Kolejowy — K. Smarzyński. IWIEŃC — Sklep tytoniowy — S. Zwierzynski. KLECK — Sklep „Jedność”. LIDA — ul. Suwalska 13 — S. Matejski. MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.

NIESWIEZ — ul. Ratuszowa — Księgarnia Jazwińskiego. NOWOGRODEK — Kłosa St. Mchalskiego. N.-SWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”. OSZMIANA — Księgarnia Spółd. Naucz. PINSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski. POSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej. STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”. SŁONIM — Księgarnia D. Lubowskiego, ul. Mickiewicza 13. ST. SWIĘCIANY — M. Lewin — Biuro Gazetowe, ul. 3 Maja 3. WILEKA POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24, F. Juczewska. WARSZAWA — Tow. Księgarni Kol. „Ruch”.

Co mówią i piszą Amerykański plan rozbrojenia Na Dalekim Wschodzie

PRZEMÓWIENIE MARSZAŁKA SWITALSKIEGO.

Przemówienie, którym marsz. świtałski zamknął sesję budżetową, było zobrazowaniem pracy sejm w tym okresie i jej rezultatów.

Powiedział marsz. Switałski:

Łba odbyła w ciągu sesji bieżącej 41 posiedzeń plenarnych w ciągu niespełna 5 miesięcy. Posiedzeń komisyjnych odbyło się 232. Marszałek wyraża najgorętsze podziękowanie przewodniczącym komisji za intensywną pracę, dalej podkreśla, że Sejm w obecnej sesji uchwalił 185 ustaw rządowych i 7 wyznaczących z inicjatywy poselskiej, a więc razem 192 ustawy. Zatwierdził wnioski poselskie 71, zmian Senatu uchwalił 31. W sumie więc 122 ustawy. W sprawie 294. Prawie wszystkie projekty ustaw rządowych zostały przez Sejm zatwierdzone. Zachodzi pytanie, czy uchwalenie w jednej sesji tak wielkiej ilości ustaw może być uważane za normalne zjawisko. Parlament francuski, zaznaczył p. Marszałek, produkuje w latach 1926 — 31 przeciętnie na rok 328 ustaw. W ub. roku parlament francuski uchwalił 420 ustaw. Trzeba brać pod uwagę, że praca parlamentarna we Francji, narażona jest na mnóstwo dysgresji, czy to w formie interpelacji, czy też w formie co chwila powtarzających się wniosków o wotum nieufności. Pod tym względem nasz Sejm jest bez porównania mniej narażony na wykołajenia z normalnego toru pracy ustawodawczej. Niewątpliwie w obecnej sesji wniosków demonstracyjnych było o wiele mniej.

względem moralnym i nie z tego nie wyszło. Chociażby z tą historią. „Aby historycy pisali prawdę”, — powiada p. Zaleski. Mała rzecz! Kiedy u nas samych historycy nie są zgodni w ocenianiu własnej przeszłości. A sądy o Piotrze Wielkim, o Napoleonie, o Ludwiku XIV Filipie II, Elżbiecie i t.d. i t.d. Kto się zabierze do sprawdzania, który historyk „pisze prawdę”. Zresztą coś niecoś słyszeliśmy w dzieciństwie o subiektywizmie narodowym, z którym historia kompletnego rozvodu nigdy wziąć nie może, coś niecoś trzeba odliczyć na korzyść zmienności w poglądach historycznych. Jakąż prerażliwą dogmatyką wieje od słów p. Zaleskiego. I gdzież te instytucje cenzury, które miałyby sprawdzać, czy dziennikarze są lojalni, czy historycy prawdziwi, czy scena i ekran nie działają rozwalniająco? Mój Boże! nawet w powtarzaniu hasel najmłodniejszych trzeba bać mieć pewien umiar. Nigdy, jak po przeczytaniu też p. Zaleskiego słuszniejszym nie wydaje się przysłowie: „od wzniosłości do śmiechoty jest jeden tylko krok”. Chyba depesza z Paryża coś przekreśliła!

INSTYTUCJE MIĘDZYNARODOWE

Projekt „rozbrojenia moralnego” traktowany na serio, musiałby się zacząć tylko z jakąś instytucją międzynarodowej cenzury, któraby przeglądała gazety, scenę i ekran. „Kościuszkę pod Raclawicami”, jako sztukę szowinistyczną, i „Obrona Częstochowy” jako pobudzającą fanatyzm religijny, musiałby być grane w teatrach zakonspirowanych. — Ale czy z istniejących instytucji międzynarodowych jesteśmy zupełnie zadowoleni? Rzecz na to światło artykuł w naszym i głównym organie Bloku Bezpartyjnego zamieszczony, pióra p. Mieczysława Ścieżyńskiego, który pisze:

Ostatnie iniszące działania międzynarodowych instytucji genezyści są powodem dla opinii publicznej do coraz większego powątpiewania w skuteczność dotychczasowych metod ich działalności.

Potem zastanawia się na Trybunale Sprawiedliwości w Hadze i stwierdza:

Wprowadzono do działalności Trybunału współpracownik czysto polityczny pod płaszczykiem opinii doradczych.

Jakże więc projektować nowe normy obowiązujące wszystkie narody, kiedy funkcjonujące instytucje między narodowe takie budzą zastrzeżenia.

USTAWA O MAJĄTKACH SKONFIKOWANYCH

Historia tej ustawy w krótkich słowach jest następująca:

Na czele prokuratury generalnej stoi człowiek o kryształowej uczciwości i o twardych przekonaniach p. Stanisław Bukowiecki, którego szanuje cała Polska. W sprawie majątków skonfiskowanych, człowiek ten doszedł do przekonania, że dobra te powinny stanowić własność państwa. Nie będziemy tu powtarzać argumentacji p. prezesa Bukowieckiego, ograniczamy się do przypomnienia, że pismo nasze w sposób możliwie stanowczy broniło tezy przeciwnej.

Prokuratura generalna Rzeczypospolitej przegrała swoją tezę przed Sądem Najwyższym. Nie będziemy tu wspominać o pewnych nietaktach, których dopuszczali się niektórzy przedstawiciele Prokuratury Generalnej w swoich wystąpieniach. Dość, że po przegraniu tezy przed Sądem Najw. — Prokuratura Generalna, czy też kto inny, nie mamy prawa tezę dociekać i szczegółów tych nie znamy — wpłynął na Rząd w kierunku uregulowania tej sprawy zapomocą ustawy.

Ustawa ta została przez rząd wniesiona i pismo nasze było pierwsze,

Demarche przedstawicieli wielkich mocarstw w Kownie

GENEWA. PAT. — „Journal de Genève” donosi: Delegacja amerykańska opracowała szczegółowy plan rozbrojenia, który przedłoży konferencji, gdy ta zbierze się ponownie 11 kwietnia. Celem planu ma być znalezienie praktycznych kryteriów do ustalenia wysokości sił zbrojnych w poszczególnych krajach. Plan rozważa trzy czynniki, mające

decydować o wielkości zbrojei każdego państwa: 1) siła zbrojna, potrzebna do utrzymania porządku i ochrony pogranicza, 2) armia kolonialna, 3) siła zbrojna dla ochrony terytorjum narodowego przed napaścią z zewnątrz. Co się tyczy punktu pierwszego, to projekt amerykański bierze za podstawę armię niemiecką, która — według planu autorów traktatu wersalskiego — miała służyć do ochrony kraju wew-

natrz, jako policja i jako policja graniczna. Biorąc cyfry niemieckie za podstawę i uwzględniając długość granic i wielkość kraju, projekt ustala cyfry dla każdego kraju. Co się tyczy armii, podstawą obliczeń byłoby kolonia francuskie. Wreszcie trzeci czynnik obliczany byłby według sił zbrojnych państw sąsiednich, z którymi ewentualnie dane państwo musiałoby walczyć.

Na tej podstawie delegacja amerykańska oblicza, jakie byłoby siły dla poszczególnych państw. Siły zbrojne Francji oraz Włoch musiałyby ulec silnej redukcji. Natomiast Wielkiej Brytanji i Stanów Zjednoczonych miałyby prawo do zwiększenia swoich sił. Jednakże trzeba jeszcze uwzględnić, jakie niebezpieczeństwo napaści istnieje. To też autorowie cyfr musieliby obliczać w stosunku odwrotnym proporcjonalnym do bezpieczeństwa.

Co się tyczy zbrojei morskich, to pozostałoby w mocy traktaty waszyngtoński i londyński. Dziennik dodaje, iż Niemcy wypowiadają się za tym projektem. Podobnie Włochy, które mają jednak zastrzeżenia co do cyfr. Francja natomiast i Anglia nie dały jeszcze odpowiedzi.

OTWARCIE NAJWIĘKSZEGO MOSTU NA ŚWIECIE NIEBYWAŁY INCYDENT PODCZAS UROCZYSTOŚCI. — 300.000 LUDZI PRZESZŁO PRZEZ MOST. LONDYN, (Pat). Dziś rano o godzinie 10-jej według czasu australijskiego odbyło się uroczyste otwarcie nowego jednokolumnowego mostu, przerzuczonego z Sydney przez całą zatokę portu. Uroczystości, związane z aktem otwarcia trwać mają przez cały tydzień. Rząd australijski otrzymał gratulacje od króla Jerzego i członków rządu londyńskiego. Prasa londyńska w dłuższych artykułach opisuje dziś nowy most, jako ósmy cud świata.

Drugie lot do stratosfery. LIPSK. Pat. W sobotę rano w pobliżu lotniska pod Lipskiem wystartował do lotu na wysokość w stratosferę balon „Ernst Brandenburg”, pilotowany przez mechanika Schuetzera.

W otwartej gondoli balonu umieszczono różne aparaty techniczne, przy pomocy których obserwator dokonał miał pomiarów meteorologicznych. Balon o godzinie 16 wylądował na terytorjum czeskosłowackim w miejscowości Felsdberg, w pobliżu granicy czeskosłowacko-austriackiej. Lądowanie odbyło się bez przeszkód. Balon osiągnął maksymalną wysokość 8500 metrów.

SPIS LUDNOŚCI W PAŃSTWIE WATYKAŃSKIM

Pierwszy spis ludności w państwie watykańskim wykazał, że w granicach państwa papieskiego mieszka 1000 jego obywateli. Liczba ta obejmuje 1283 rezydentów. Jedenastu obywateli urodziło się po umowie laterańskiej. Cztery piąte obywateli watykańskich posiadają przedtem obywatelstwo włoskie.

MINISTER GROENER WYRAZA UBOLEWANIE...

BERLIN. PAT. — Min. Groener odbył wczoraj poufną konferencję z przedstawicielami narodowych socjalistów Oeringiem i Frankiem, którzy w imieniu kierownictwa partii złożyli pisemną deklarację, iż narodowi socjaliści przestrzegają w walce ścisłe zasady legalności. Deklarację podpisał wszyscy członkowie frakcji narodowo-socjalistycznej parlamentu Rzeszy i sejmiku pruskiego, oraz komendant oddziałów szturmovych.

Według komunikatu „Telegraphen Union”, min. Groener wyraził ubolewanie z powodu udzielenia prasie znanych informacji o wynikach rewizji w lokalach narodowych socjalistów i oświadczył, że min. Groener zdumiony był takiego rodzaju zarządzeniami władz pruskich względem narodowych socjalistów, przyczem minister miał stwierdzić, iż sprzeciwia się wszelkim zakazom, godzącym w istnienie partii narodowo-socjalistycznej. Według komunikatu biura Conf. min. Groener ograniczył się do wysłania oświadczenia obu przedstawicielom narodowych socjalistów, wstrzymując się od wszelkich sądów o zarządzeniach władz pruskich.

JAK BYŁ PLANOWANY HITLEROWSKI „MARSZ NA BERLIN”

REWELACJE PRASY SOCJALISTYCZNEJ. — PRZYGRYWKĄ DO WYBORÓW LIPSK. PAT. — Socjalistyczna „Leipziger Volksztg.” zamieszcza dziś dosłowny tekst tajnego rozkazu „domu brunatnego” w Monachium w sprawie przygotowania do zbrojnego zamachu stanu. Rozkaz skierowany jest do wszystkich przywódców okręgowych partii narodowo-socjalistycznej i zawiera m. in. następujące rewelacyjne szczegóły, świadczące o niebezpieczeństwie, jakie grozi obecnemu systemowi ze strony hitlerowców.

Okres 1932 r. przyniesie ostateczną zmianę w układzie stosunków politycznych w Rzeszy. Hitler dojdzie do władzy. Jeżeli nie nastąpi to drogą legalną, wówczas użyjemy bezwzględnej przemocy. — Oddziały szturmowe liczą w obecnej chwili 520 tys. obywateli, którzy w ciągu 48 godzin przy pomocy ludzi lub samochodów ciężarowych opamiętają każdy zagrożony, chociażby najdalej wysunięty odcinek. Dowódcy poszczególnych grup powiadomiłi się dokładnie o miejscach położenia składów broni i amunicji.

Rozkaz wyznaczony doręczony zostanie im na 3 dni przed terminem mobilizacji. Osoby, które w latach 1930 i 1931 brały udział w kursie obsługi technicznej karabinów maszynowych, muszą zgłaszać się natychmiast w sztabie generalnym swego okręgu. Członkowie oddziałów motocyklowych powinni stale być w pogotowiu do wyjazdu na dalszą odległość. — Rezerwa partii narodowo-socjalistycznej obsadzi gmachy rządowe pocztowych i miejskich. Oddziały techniczne w 6 godzin po otrzymaniu rozkazu mobilizacyjnego zniszczą tory kolejowe w pobliżu miejscowości garnizonowych. Instrukcje niniejsze dotyczą w równej mierze członków policji, jak i Reichswery, należących do partii narodowo-socjalistycznej.

Głoszony komunikat wywołał w Saksonii głośną sensację. Pisma lewicowe i demokratyczne uderzają z tego powodu na alarm, wzywając społeczeństwo i klasy robotnicze do energicznego odparcia wszelkich prób przewrotu.

ROZBROJENIE MORALNE.

Pan August Zaleski, nasz minister spraw zagranicznych udzielił wywiadu korespondentowi L'Oeuvre. Objasnia tam p. minister projekt polski rozbrojenia moralnego. Sprowadza się ten projekt tylko do: 1) Usunięcia termentu, w literaturze, w prasie i teatrze. 2) „Drugim zadaniem będzie” — powiada p. minister, aby historia w podręcznikach przedstawiana była zgodnie z prawdą. 3) Wynika także z tego, co mówi nasz minister, że trzecie zadanie akcji „rozbrojenia moralnego” polega na tom, aby komentarze dziennikarskie były lojalne. 4) „aby na scenie i na ekranie wypadki nie były fałszowane w duchu najniższych pobudek fanatyzmu bądź politycznego, bądź religijnego”. Prawnik dostrzeże odrazu w tem, co mówi p. Zaleski, powtarzanie pewnych tez. Tak teza trzecia i czwarta zawiera tylko powtórzenie tezy pierwszej. Ale nie o to chodzi. Zyczenia min. Zaleski są stanowczo zbyt ogromne, aby myśleć na serio o ich zrealizowaniu. Próbowali różni ludzie, składając do p. Zaleskiego niepodobni, jak Hus, lub Kalwin, reformować świat pod

Imieniny Marszałka Piłsudskiego

Cała Polska uroczyste obchodziła dzień Patrona Wodza Narodu

W WILNIE

W PRZEDDZIEŃ UROCZYSTOŚCI.

Już o zmroku dnia 18 marca, wszyskie domy w mieście udekorowane zostały flagami, zaś w wielu witrzynach umieszczono podobizny Dostojnego Solenizanta.

O godzinie 5 pp. liczne orkiestry wojskowe wyruszyły na miasto, w celu odegrania w wyznaczonych sobie punktach, capstrzyku.

NABOŻENSTWO W BAZYLICE.

Wczoraj o godzinie 10 rano w Bazylice Katedralnej J. E. ks. Metropolita Jałbrzykowski odprowadził nabożeństwo, na którym obecni byli przedstawiciele wszystkich władz, urzędów i instytucji z woj. Bezcukowicz na czele.

Po nabożeństwie oddziały wojskowe zgromadziły się na placu Łukiskim, by następnie przedefilować ul. Mickiewicza przed dostojnikami. Defiladę przyjął gen Skwarczyński.

Prócz wojska w defiladzie wzięły udział oddziały b. wojskowych, hułce szkolne i inne organizacje przysposobienia wojskowego.

DEKORACJA OZNACZONYCH.

O godz. 1 pp. w dużej sali urzędu wojewódzkiego, woj. Bezcukowicz udekorował oznaczeniami państwowymi szereg miejscowych działaczy i osób zasłużonych.

Oznaczenia wręczono osobom: Krzyż Komandorski Orderu „Odrodzenia Polski” — Prezesowi Edwardowi Ratyńskiemu, Krzyż oficerski orderu „Odrodzenia Polski” — Prezesowi Hipolitowi Gieczewiczowi, Naczelnikowi Włodzimierzowi Rhyborowiczowi, Naczelnikowi Tadeuszowi Miodkowskiemu, Radcy Mieczysławowi Obiezierkiemu, Złoty Krzyż Zasługi: Ks. Adamowi Kuleszy, Ks. Pastorowi Zygfrydowi Lope, Naczelnikowi Tadeuszowi Zemtowlowi, Radcy Wojewódzkiemu Wiktorowi Piotrowiczowi, Inspektoru Józefowi Farbotko, Siostrze Marii Burbie, Dyrektorowi Stefanowi Świętożeciemu, Naczelnikowi Antoniemu Sarachozyńskiemu, Naczelniczce Wacławowej Borowski, Inspektoru Stanisławowi Starosćkiemu, Naczelniczce Bronisławie Gawronskiej.

Srebrny Krzyż Zasługi: Siostrze Benedykcie Bandedkiej, Ludwice Strusiwickiej, Franciszce Umiasowskiej, Aesorowi Wiktorowi Podziunasowi, urzędnikom skarbowym: Antoniemu Andrzejewskiemu, Leonowi Dykasowi, Julianowi Lucjanowi Rodziwickowi, Witoldowi Sielickiemu, Adamowi Dutkiewiczowi, Bolesławowi Martunasowi, Naczelniczce Zofii Domaniewskiej, Naczelniczce Teodorowi Górcie, Naczelniczce Ewie Gulbinowej.

Bronzowy Krzyż Zasługi: Irenie Hildegar dzie Blana, adjunkt. kancel. w Izbie Skarbowej, Wzrostowi elektrowni Wacławowej Budrewiczowej, woźnym: Janowi Plotkowi, Kazimierzowi Kochońskiemu, Bolesławowi Kowialo - Kildyszowi, Ignacemu Krywce,

Wawrzyńcowi Rybakowi, Kazimierzowi Mackiewiczowi, Grzegorzowi Siemieńskiemu i Józefowi Szarejce.

MODŁY W INNYCH ŚWIĄTYNIACH.

W ciągu dnia odbyły się również nabożeństwa i modły w cerkwi św. Du cha, w meczecie, w synagodze głównej, wreszcie karaimskiej, w kościele ewangelickim i w domu luteranckim. Na nabożeństwach tych byli obecni delegaci władz.

OBCHODY I AKADEMJE.

W godzinach popołudniowych w oddziałach garnizonu miały miejsce odczyty o Marszałku. Również cały szereg szkół urzędził okolicznościowe obchody.

Ponadto dla młodzieży szkolnej urządzona była akademja w sali Miejskiej, a następnie zabawa dla dzieci, zorganizowana przez Zw. Pracy Obyw. Kobiet.

Również kolejarze uczcili Imieniny Marszałka uroczystym obchodem, który się odbył w Ognisku Kolejowym.

Wieczorem w Teatrze na Pohulance odegrana została sztuka „Wirtuti Militari”.

AKADEMJA W UNIERSYTYECIE.

O godz. 18 w auli kolumnowej U. S. B. odbyła się akademja, która zgromadziła cały Senat uczelni, przedstawiciele władz państwowych, samorządowych, wojskowskości, działacze społecznych itd.

Po polonizie, wykonanym przez orkiestrę 6 pp. Leg., zagałł akademję J. M. Rektor Januskiewicz, następującymi słowy:

Zbieramy się od szeregu lat w dniu 19 marca, powodowani żywą chęcią złożenia holdu Temu, któremu Polska cała, a z nią Ziemia Wileńska i Uniwersytet S. B. tak wiele zawdzięcza.

Łączymy się tutaj w uczuciu i w wyrazach gorącego uznania dla tej potęgi woli i czynu, która z niezachwianą wiarą wiodła do urzeczywistnienia „niedoścignionych marzeń” ojców i dziadów naszych.

Wiele lat upłynęło od chwili, gdy w pacholejczy duszy Józefa Piłsudskiego powstały pierwsze rojenia o Wolnej Polsce. Zrodziły się one w atmosferze domu rodzinnego o bu ku Matki, kształtowały się w ponurej rzeczywistości obecnej szkoły i pełnej miłości i buntu powołały Go do czynu.

Nastąpiła ląfa długiej żmudnej walki, pełne ofiarne trudu i ciągłych niebezpieczeństw, pełne wysiłków myśli i woli sród szarych, monotonych dni. Aż przyszła chwila rozstrzygnięcia i nastąpiła godzina tryumfu.

A wśród jasných chwil, bodaj najradośniejszą była — gdy Wódz zwycięski w dniu 11 października 1919 r. otwierał Uniwersytet

S. B., wskrzeszony Jego — Naczelnika Państwa — wola. Chyba sięgnął wtedy wzrokiem do dalekiej przeszłości i dojrzał wśród tych murów ucznia-wyrostrka, snującego tajemnicze plany skruszenia wrogię potęg.

W nawale spraw, w toku zawiłych rozstrzygnięć, przy dolatującym jeszcze huku armat, składal hold nauce i kulturze, w głębokim przeświadczeniu o ich nieprzemijającej wartości.

Wznosząc, jak mówił, świątynię dla pielęgnowania wiary w „idealne pierwiastki własnej kultury”, wyraził życzenie, „aby ta Wszelchnica, zgodnie z tradycją tej ziemi, nie ziała nigdy jadem nienawiści i nie kroczyła nigdy drogami, które dla nas Polaków tak ciężkimi były”.

Od tej pamiętnej chwili Marszałek otacza Uniwersytet stałą opieką. Przekazując różneml czasy zasilli z własnych poborów, lub z sum, składanych prywatnie do Jego dyspozycji, stworzył poważny fundusz na nagrody za prace młodych uczonych i w bie żących roku akademickim znacznie go powiększył. Gdy chodziło o sprawy uniwersyteckie, znalazł zawsze czas i dużo dobrej woli.

Uniwersytet Wileński odpłaca swemu Wskrzesicielowi, Opiekunowi i Doktorowi Honorowemu wdzięczną pamiątką i w dniu Imiennin Marszałka. składamy Mu wyrazy holdu oraz z głębi serca płynące życzenia najdłuższych lat życia dla dobra i potęgi Rzeczypospolitej.

Marszałek Józef Piłsudski niech żyje! Następnie przemawiali: gen. Skwarczyński, prof. Ruszczyc, student Wolski Ponadto chór „Echo” pod batutą p. Kalinowskiego odśpiewał cały szereg utworów.

Uczestnicy Akademji na Uniwersytecie zwrócili się do p. wojewody z prośbą o przesłanie p. Marszałkowi życzeń i wyrazów czci i holdu. P. Wojewoda wystosował preto następującą depeszę:

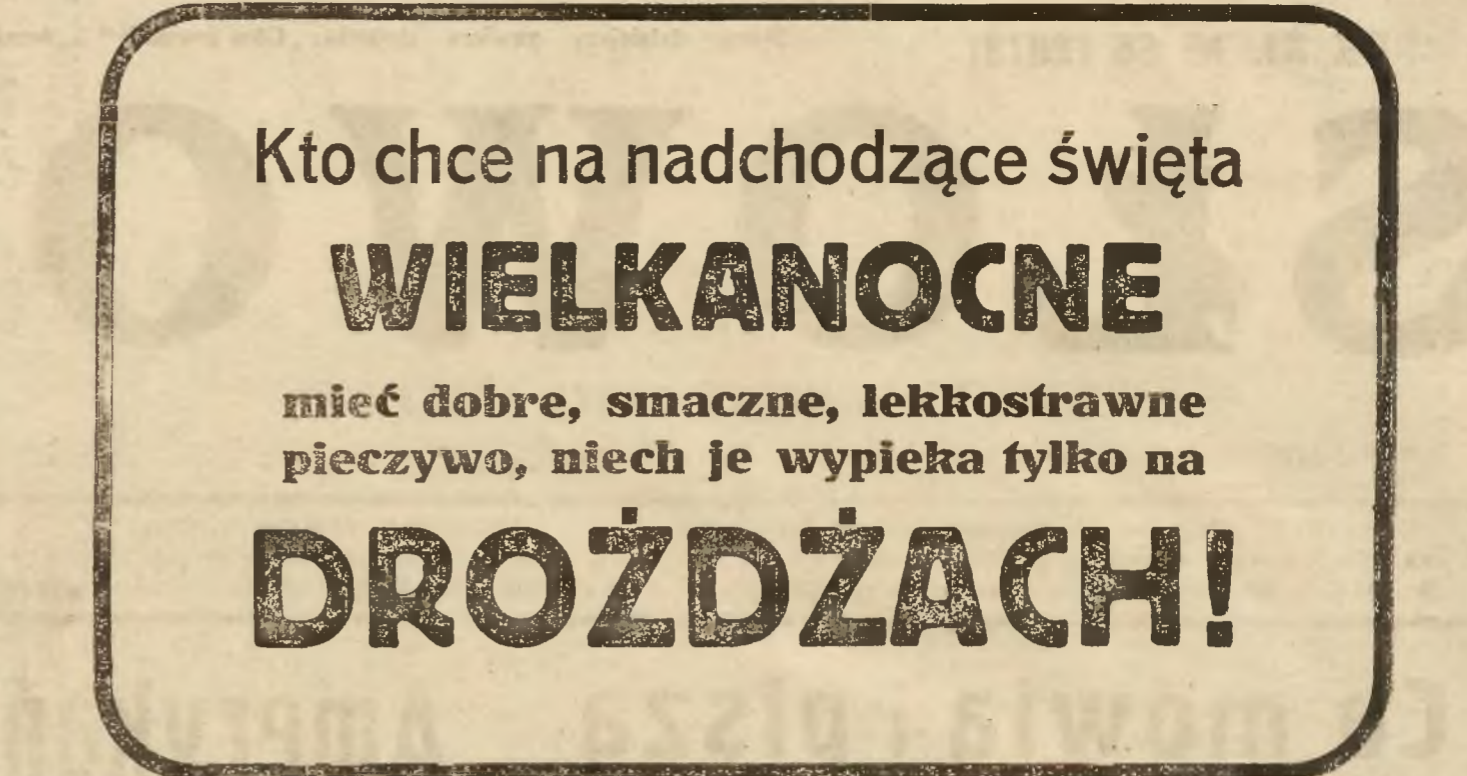
MARSZAŁEK POLSKI JOZEF PIŁSUDSKI
Zebrani w dniu 19 marca 1932 roku w Uniwersytecie Stefana Batoroego na uroczystej Akademji ku Twojej, Panie Marszałku, czci, przedstawiciele duchowieństwa wszystkich wyznań, władz cywilnych i wojskowych, sądownictwa, Uniwersytetu, samorządowej i organizacji społecznych, młodzieży akademickiej oraz spalezczeni warstw społeczeństwa — składają Ci, Panie Marszałku, za mojem pośrednictwem wyrazy holdu, miłości i gorącego przywiązania.

Do tych życzeń niech mi wolne będzie dołączyć moje najgorętsze wyrazy czci i oddania.

(—) Zygmunt Bezcukowicz, Wojewoda Wileński.

W STOLICY

WARSZAWA. PAT. — W dniu 19 marca od wczesnego ranka zaczęły przybywać do Belwederu niezliczone delegacje, celem złożenia życzeń imiennowych p. Marszałkowi Piłsudskiemu. O godzinie 9-tej przybyły delegacje wojskowych garnizonu stołeczne-



W WIRZE STOLICY.

SZTUKA I ZNAWCY.

Mimo wysiłków jury, konkurs chopinowski ma powodzenie i wzbudza ciekawość. Jury robi co może, by zdepopularyzować konkurs, by opróżnić Filharmonję. Ostatnio wysoki sąd rozesłał komunikat prasowy, prosiąc by recenzje wstrzymywali się od oceniania zawodników, od wypowiadania jakikolwiek uwag w swych pismach. Najwyraźniejsza aberacja!

Na Paderewskiego czy Kiepurę każdy idzie z zamkniętą głęba — będzie słuchał, podziwiał i basta. Ale jeśli się idzie na nieznanych młodzieńców, to właśnie dlatego, że każdy ma ochotę wypowiadać swój sąd, dyskutować, stawiać oceny. W gazecie chce się czytać, kto dobry, kto fujara, kto ma szansę, kto leży. Jury wybraza sobie, że wszyscy będą siedzieć jak trusie, by nie słyszeć wysuchać, kogo stare pierniki uznały za najlepszego — nie z tego, szeroki ogół chce się wypowiadać z godziny na godzinę, co tam sąd wyhelkocze na zakończenie to jego rzecz, mniejsza z tem.

Ludzie sztuki mają bżika na punkcie, że oni, tylko oni mogą debatować, wyrokować o dziełach sztuki. Chcą się odgrodzić od tłumu kolczastym drutem, z za którego czasem

go, sztalety z różnych stron kraju oraz organizacje przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego, strzelcy, harcerze itd. O godzinie 11-ej zjawiła się w Belwederze delegacja, reprezentująca Generalny Inspektorat Sił Zbrojnych z inspektorem Armji gen. Osinińskim na czele. Delegacja wręczyła szefowi gabinetu p. ministra spraw wojskowych mjr. Sokolowskiemu piękny dar pamiątkowy, przedstawiający statuetkę konną księcia Jozefa Poniatowskiego.

O godzinie 12 min 15 obszerny plac przed pałacem Belwederskim zajęły delegacje młodej szkolnej szkół średnich warszawskich ze sztandarami. Do zgromadzonej młodzieży przemówił w serdecznych i podniosłych słowach p. minister oświaty Jędrzejewicz, podkreślając, że któż, jak nie młodzież polska w szkole polskiej i jest wychowywana w zawdzięcza Marszałkowi, że uczy się dziś w myśli zasad polskiej ideologii.

Od godziny 13 poczaszysy, poczęli przybywać do Belwederu członkowie rządu z p. prezesem Rady Ministrów Prystorem na czele, posłowie i senatorowie BBWR z prezesem Sławkiem i wicemarszałkami Carem, Ma kowskim i Polakiewiczem, wicemarszałkiem Senatu Boguckim na czele, następnie prezes N. I. K. dr. Krzemieński, przedstawiciele sądownictwa z pierwszym prezesem Sądau Najwyższego Supińskim, podsekretarza stanu, wyżsi urzędnicy państwowi, członkowie domu cywilnego i wojskowego. P. Pan Prezydent Rzeczypospolitej, dalej — członkowie korpusu dyplomatycznego z nuncjuszami apostolskim Marmaggiem, attaches wojskowi państw zagranicznych, przedstawiciele duchowieństwa z kardynałem Kakowskim, biskupem polowym Gallem, arcybiskupem prawosławnym Dionizym na czele, przedstawiciele wyższych uczelni, świata naukowego, przedstawiciele władz komunalnych itd.

W salachon palacu Belwederskiego poszczególne delegacje składały piękne dary oraz adresy holdownicze dla p. Marszałka Piłsudskiego.

ZYCZENIA PANA PREZYDENTA.

WARSZAWA. PAT. — Z okazji imienin Marszałka Piłsudskiego, Pan Prezydent Rzeczypospolitej wysłał do niego następującą depeszę:

Proszę przyjąć, Panie Marszałku, najserdeczniejsze życzenia imiennowe. Prezydent Rzeczypospolitej (—) Mościcki.

jakąś bryłę — wszyscy wtedy winni kłapać plackiem z zachwytem. Przy okazji pomnika Mickiewicza, iluż znawców oburzysię, że niefachowcy, laicy zabierają głos. W rezultacie profesorowie ustawią tego zebraka w koszuli, co niebacznie wyraził bez parasolki i wypatrjuje, gdzie są ci domyslni, którzy niho te maskardy, poznają w nim wieszca. Kuna i paru znawców będzie zadowolonych — szeroki ogół będzie wolał patrzeć na wystawę Jabłkowskich.

Tlum ma zdrowy rozum, którego brak rzeźbiarom i znawcom. Mickiewicz to autor Pana Tadeusza. Tlum kocha, pamięta o promiennym, spokojnym, wesołym autorze epopie soplicowskiej. Jeżeli syn stróża zapytany, kto był największym pisarzem polskim odpowie: Mickiewicz, to dlatego, że czytał Pana Tadeusza.

Ale znawcy nie lubią Pana Tadeusza. — Jest prosty, rozumiały dla każdego, bez Pi-gonia, Kallenbacha, Górskiego. Więc znawcy propagują Dziady, wypychają wszędzie wazjata Konrada, lubują się w tych strofach, co to potrzebują tomów komentarzy. Objasnien. Gdyby Homer napisał prócz Iliady, jeszcze Apokalipsę, znawcy krzyknęliby jednogłośnie, że tylko Apokalipsa jest powodem slawy Homera.

Projekt Szukalskiego był nonsensem, zdrowe vox populi potępiło go bez namysłu. — Projekt Kuny jest lepszy, bo kolumna jest wyższa, dzięki czemu odbartusa na szczyte trudniej będzie roznęcać. Ale niema się co ludzi, by Mickuna poza fachowcami i krótkowidzami oisnił kogokolwiek. Pomnik jest niezrozumiały, zostanie takim zawsze. Jeśli kto nie zauważył napisu, będzie myślał, że to pomnik Ghandiego, czy Poczubota.

DLA DROBNOSTKI NIE WARTO ZRYWAC SLUBU

Pan Wincenty, piekacz z zawodu, pijak z upodobania, stanął wobec dwóch groźnych alternatyw: przestać popierać ulubioną gałąź przemysłu państwowego, lub wciąć się energicznie do pracy. Rozumiejąc całą niestosowność obu wyjść, po namyśle wybrał trzecie: udał się do biura „Swat”, gdzie oświadczył:

— Bezdomna, bezpieniężna sierota jezem. Dawajta którą chciecie — gotówem na wszystko!

Dyrektor zaproponował panu Wincentemu wdowę, właścicielkę dobrze prosperującego zakładu blacharskiego.

— Fotopisyjsie obejrzć można?

— Zależ, bardzo, ale od kandydatek reprezentujących 10 tysięcy zł. posagu, już nie wymagamy fotografii.

— Racja!

Posażną wdową okazała się pani Marta, osoba blisko 60-letnia, 160-kilowa, ruda, ły-sa, piegowata, bez przednich zębów, bez jednego oka, trochę kulawa... ze jednak majątek miała rzeczywiscie, nie było nawet na czem się zastanawiać.

Na uroczystych zaręczynach w licznem gronie dobranych gości, pan Wincenty pod wpływem obfitych kolejk stał się rzewny i szczerzy, jak nigdy. Począł czynić na głos zwierzenia swemu sąsiadowi przy stole:

P. K. O.
OGŁASZA
konkurs z nagrodami
Należy jasno i treściwie odpowiedzieć na trzy pytania:

- 1) Dlaczego należy składać oszczędności w P. K. O., a nie chować ich w domu?
- 2) Jakie korzyści i udogodnienia w dziedzinie oszczędności zapewnia swoim klientom P. K. O.?
- 3) Ile osób składa swe oszczędności w P. K. O. i jaka jest ogólna suma złożonych w P. K. O. wszystkich wkładów?

Za najlepsze odpowiedzi P. K. O. przewidziano:

- 1 nagrodę w kwocie 500 zł.
- 2 nagrody po zł. 250
- 5 nagród po zł. 200
- 10 nagród po zł. 100
- 20 nagród po zł. 50

Odpowiedzi konkursowe nadsyłać można do dn. 30 kwietnia 1932 r.

Warunki konkursu:

- 1) Odpowiedzi należy nadsyłać pod adresem: Wydział Ekonomiczny P. K. O., w Warszawie, ul. Jajna 9
- 2) W odpowiedzi należy podać: imię, nazwisko, numer posiadanej książeczki oszczędnościowej P. K. O. oraz gowolić się na niniejsze ogłoszenie.
- 3) Prace n grodzone stają się własnością P. K. O.

UWAGA: Nagrodzeni w poprzednich konkursach P. K. O. nie mogą powtórnie ubiegać się o nagrodę.

Od dnia 21-go marca r. b. rozpoczynamy

WIOSENNA SPRZEDAŻ REKLAMOWA

PO CENACH NIEZNYCH JESZCZE W WILNIE

WYCIĄG z CENNIKA:

SUKNO		JEDWABIE NATURALNE	
Kangarny bielskie na obrania męskie	od zł. 19 80	Crepe Georgeite	Zł. 4.—
Szewioty bielskie	„ 17.—	Crepe Maracala	„ 7 80
Boston bielski	„ 25 90	Crepe Mongol	„ 13 60
Krepa bielska na smokingi i fraki	„ 28 60	Meteor	„ 8 90
Materiały paltotowe w desenjach najmłodniejszych	„ 21 50	Toile de soie	„ 4 15
Materiały spodniowe bielskie	„ 24.—	Wielki wybór materiałów meblowych:	
Materiały na piaszce damskie w desenjach najmodulejszych	„ 16.—	plusz i gobelina. Kapy pluszowe i gobelinowe Kilmy. Dywanury rżecznej roboty wyrabiane na sposób perski.	
Wetna na suknie	„ 2.—		
Materiały na męskie i damskie palt wiosenne	„ 4.—		

Jednocześnie komunikujemy, że posiadamy wielki wybór resztek fabrycznych po cenach niebawem niskich. Ze względu na ograniczoną ilość towaru przeznaczanego dla sprzedaży reklamowej, i powodowani chęcią zaspokożenia potrzeb jaknajszerszej rzeszy naszej Szanownej Klijenceli, wydzielamy podczas sprzedaży reklamowej maximum 6 metrów sukna bielskiego, wetny lub jedwabiu na osobę.

Z. Kazaski WILNO, WIELKA 36.

Jedyny w Wilnie i na krasach Konsygnacyjny Dom Towarowy najpoważniejszych w kraju fabryk włókienniczych:

Fryderyk Tislowitz, Fabryka Sukna — Bielsko.
P. Rabinowicz i Synowie, Fabryka sukna i towarów modnych — Bielsko.
Karol Better, Fabryka sukna, towarów modnych i Wojskowych — Bielsko.
Bielskie Przedsiębiorstwo Wzrostu Dywanów — Bielsko.
M. Najman, Fabryka wyrobów pluszowych i Koliku — Łódź.
L. Cychłiger, Fabryka wyrobów Wetnianych i Bawelnianych — Łódź.
Juliusz Klatt, Fabryka Wyrobów Bawelnianych — Łódź, i inne.

Niewolnik interesów

Właściwą przyczyną samobójstwa „króla zapalczanego” Ivara Kreugera, odstąpił jego ostatni list, pozostawiony do przyjaciół: „...doktor amerykański — pisał — powiedział mi, że tym trybem życia nie pojżę, trzeba znaować nerwy... ja zaś zmęczony jestem i trudno mi, jakie przyniósł kryzys, nie umiem podolać. Dlatego kończę z życiem”.

Nie wytrzymały nerwy. Można parafrazować znane powiedzenie marszałka Focha, że wojnę wygrają ci, którzy będą mieli mocniejsze nerwy. Podobnie i teraz kryzys przetrwa ten, czyje nerwy będą odporniejsze. Nerwy Kreugera nie wytrzymały. Usunął się on z pola walki życiowej, po którym zwycięsko kroczył w ciągu swego 50-letniego żywota. W zwaźnym tempie spekulacy, wśród wyścigu pracy w ciekłej walce z konkurencją. Ivar Kreuger od chwili, gdy jako młody inżynier wyruszył na drugą półkulę szukać szczęścia i zarobków, nie miał dla siebie wolnej chwili czasu. Był dostoyn niewolnikiem interesów. Pochłaniały go tak dalece, iż prawie nie miał życia osobistego. Konferencje, narady, inspekcje, znowu konferencje wypełniały mu dzień i tylko w wyjątkowych chwila-

łach pozwalał sobie na luksus odpoczynku. Szukał wówczas wytchnienia „król zapalczany”, jeden z najbogatszych ludzi świata wśród kwiatów, które sam z zamięlowaniem pielęgnował.

Zdawało się, że ten multi-miljarder jest szczęśliwym człowiekiem. Zazdrościano mu pozycji, bogactwa, wpływu. Takie były pozory. W gruncie rzeczy Kreuger sędzi największym wysiłkiem woii w codziennym kieracie pracy i to nie tej osmiodzinnej, ale pracy, wymagającej największego nęażenia nerwów i umysłu, po której sen ucieka z powiek i jedno pozostaje pragnienie, zapaść się w nicosoć, uciec od tych wszystkich interesów, kombinacyj, notowań giełdowych, forteli konkurencyjnych.

Ojczyną miliardera jest Ameryka: Widocznie powietrze i ziemia amerykańska zawiera jakieś dzienne fluity. Ivar Kreuger nie był amerykańcem, ale dopiero tam na amerykańskiej ziemi rozpoczął swą fantastyczną karierę życiową, tam otrzymał pierwszy chręst bojowy i tam zdobył szlify przemysłowca-kapitalisty. Gdy wyruszał z rodzinnego Kalmaru, miał w kieszeni za ledwie 100 dolarów, dyplom inżyniera, zapał, ambicję pracy no i wiarę we własne siły.

Aktem bohaterstwa rozpoczyna swój marsz po dolary i stawę. Z pokładu okrętu, którym płynął, spada w morze dziewczynka. Bez namysłu skacze i ratuje tonącą. Odnazniony następnie złotym medalem za ratowanie tonących, Kreuger niechętnie się przyznawał do tego czynu. To — pamiątka z Havan-y, — mówił, gdy pytano się go o dzieje jego odnuzczenia.

New-York przyjął go niegościnnie, nie znalazł pracy. Pojechał do Chicago, które nie było wówczas siedziskiem bandytów porywających dzieci i napadających w biały dzień na banki. W porównaniu do czasów dzisiejszych, stosunki ówczesne, nazwałyby można było sielanką. Człowiek wzbogacający się, nie żył pod strachem band, nie oplaćal haraczu, a mógł zapracowane pieniądze spokojnie gromadzić. W chiego dopiero umieszczal się los Kreugerowi. Zaangażowano go jako agenta przy sprzedaży działek terenowych. Rzutki i energiczny Swed, szybko się zorientował w sytuacji. Zrozumiał, że pracując w swoim fachu, jako inżynier — budowniczy, zyska więcej. Akurat rozpoczynała się budowa kolei centralnej w stanie Illinois. Przez czas jakiś kieruje robotami budowlanymi, zdobywając sobie markę tegiego specjalisty. Życie każdego wybitnego człowieka podobne jest do drogi, którą prze-

bywa słońce. Porankiem kariery Kreugera była praca w Ameryce, Meksyku, Londynie, Kanadzie i Indiach południowych, jednak działalność w rodzinnej Szwecji. Tu w swej ojczyźnie zdobywa większe kapitały, które pozwoliły wyjść na szerszą arenę. Początkowo zakłada do spółki z Pawłem Tollem przedsiębiorstwo budowlane. Pracując z amerykańską szybkością i rozmachem, zmienia oblicze starego Sztokholmu. Na wielu pięknych gmachach stolicy Szwecji, można zauważyć tabliczkę z napisem: budowali Kreuger i Toll. Powodzenie pcha Kreugera do innych dziedzin przemysłu. W roku 1913 przystępuje do fabrykacji zapalek. Doświadczenia amerykańskie przy dały się. Aby zwalczyć konkurencję, zawiązuje syndykat drobnych producentów i w szybkim tempie opanowuje rynek szwedzki następnie norweskij.

Wojna stworzyła dla Kreugera pomysły konjunktury. Przemysły państw sprzymierzonych i centralnych, działając ność swoją skoncentrowały na produkcji artykułów potrzebnych dla walczących wojsk. Ktoś tam myślał, w chwili gdy grzmiąły armaty pod Verdun o zapalekach. Chyba tylko Kreuger, które go kraj był oficjalnie neutralny. Nie traci więc czasu, zakłada własne fabryki chemiczne do wyrobu fosforu dostarczanego przedtem przez Niemcy, wkra-

cza zwycięsko na rynku francuski, angielski, przodostaje się do Indji aby wyprzeć stamtąd zapalaki japońskie.

W parę lat po wojnie, konsern Kreugera liczy już 1500 fabryk i obejmuje 35 krajów, pokrywając 50 proc. światowego zapotrzebowania zapalek. Przydomek „król zapalczany”, stuzszenie się mu należy. Zapalaki to mało. Kreuger widzi inne możliwości powiększenia majątku i wpływo. Po wojnie wszystkie niemal państwa są bezpieniędzy. Kreuger je posiada. Staje się więc bankierem, udziela pożyczek wzmian za dzierżawę monopolów zapalczanych.

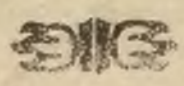
Lata 1924 — 1929 były kulminacyjnym punktem powodzenia Kreugera. Udzielił on w tym czasie pożyczek Turcji, Litwie, Polsce, Gwatemali i Gdanskowi, a ostatnio Niemcom. Właśnie ta operacja niemiecka w następstwie okazała się zgubną. Pięćset milionową pożyczkę udzielił Kreuger Niemcom dlatego, aby zadać cios sowieckiemu trustowi zapalczanemu. Manewr się udał, dumpingowe zapalaki sowieckie sprzedawane poniżej kosztu własnego znikły z rynku niemieckiego. Pożyczka ta jednak zbyt silnie związała losy konsernu Kreugera z sytuacją finansową Niemiec. W tem właśnie tkwiło niebezpieczeństwo. Gdy pierwsze konwulsje kryzysowe targnęły organiz-

mem niemieckim, rozpoczął się zmierzch Kreugera. Kredyty udzielane przez niego zostały „zamrożone”.

O wycofaniu nie mogło być mowy, a tymczasem pożyczkę tę udzielił Kreuger nie z własnych finansów, lecz z kredytu, z którego korzystał w Ameryce. Weksle wystawione na drugiej półkuli, trzeba było spłacić. Zabieg o prolongatę nie dały rezultatu. Ivar Kreuger znalazł się w sytuacji bez wyjścia.

Naprzężone do ostatnich granic nerwy, stargane ciągłą walką, nie wytrzymały raptownego skoku. Wczoraj jeszcze „król zapalczany”, jeden z najbogatszych ludzi świata, a jutro bankrut. Zbyt ciężki cios. Zaprażnął uciec czenprzedęj od tych wszystkich spraw które były istotą jego życia, od tych konferencji, narad, zryfów, notowań giełdowych, od ludzi, którzy z nim o jednym tylko mówić potrafili, od tego, co z olbrzymim wysiłkiem zdobył w ciągu pół wieku swego pracowitego żywota.

Maleński, czarny przedmiot, leżący na stoliku nocnym, coraz silniej przykuwał uwagę. Powoli sięgnął ręką. Huknął strzał...
Esquire.



KOLEKCJE PAPIEROSOWE DLA ŚWIĄTECZNEGO STOŁU Ceny:

Kolekcja zawierająca 200 szt. wyborowych papierosów Zł. 33. —
 Kolekcja zawierająca 100 szt. wyborowych papierosów Zł. 18. —

Tani Tydzień Radjowy

OKAZYJNA ZNIŻKA CEN na radjosprzęt, akumulatory, baterie anodowe, lampy i inne części.
 Solidne, lecz tanie, aparaty do elektryczności

FIRMA **MICHAŁ GIRDA**
 ZAMKOWA 20, Tel. 16 28.



Wysoka wartość odżywcza!
Żądać wszędzie!

Butelkowane w browarze

TELEFONY: 397, 14-95, 672.

AUDIATUR ET ALTERA PARS

W związku z postulatami, wysuwaniem przez Związek Lokatorów, o czym pisaliśmy w numerze sobotnim — słów parę poświęcić należy ich oświetleniu. — Ustawa o ochronie lokatorów z 1924 r., atakowana dziś przez lokatorów, stała się przyczyną olbrzymich strat dla właścicieli domów.

Żądania lokatorów zmierzają w kierunku pogłębienia tych strat.

Podatki od nieruchomości rosną, a jednocześnie maleje możliwość pokrycia. Nie mówiąc o tym, że właściciel ponosi wszelkie świadczenia za lokatora niepłacącego, lub zalegającego, lecz często narazony jest na zupełną stratę swej należności. Błędne jest przekonanie, iż nieruchomości dają stałe dochody. Olbrzymia większość jest deficytowa, obniżone do minimum tenty nie pokrywają nawet kosztów administracyjnych i amortyzacji, a ogólny kryzys dotknął tak samo właścicieli jak i lokatorów. — Nie można uchylić się od pomocy rzeszom bezrobotnych — to też właściciele domów ponoszą wszelkie świadczenia z tem związane. Zrozumiałe jest iż obniżenie komornego wpływa w sytuacji

Dzisiaj
 ostatnie dwa przedstawienia
Szopki X-tej Klasy
 w sali Kresowej (Zawalna 1)
 Początek o godz. 16 r.
 Wieczorem o godz. 20 r.

Przy dolegliwościach żołądkowo-kiszczowych, braku apetytu, atonii kiszek, wzdęciach, zgadze, odbijaniach, ogólnym podrażnieniu, bólach głowy migrenowych, zastosowanie 1 — 2 szklanek naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa wywołuje doskonale opróżnienie przewodu pokarmowego. Żądać w aptekach i drogerjach.

NA PRZEKÓR KRYZYSOWI!

Obniżamy od dzisiaj aż do Świąt Wielkanocnych nasz cennik na wszystkie towary:

Pończochy jedwabne	od Zł. 2.70	Koszulki męskie sportowe	od Zł. 4.—
„ „ „ „ „ „ „ „	— 70	„ „ „ „ „ „ „ „	— 6.—
Skarpetki	— 75	„ „ wizurowe	— 7.—
Koszule damskie	— 2.25	„ „ nocne	— 4.—
Kombinacje	— 5.—	Koszulki i kalesony trykotowe	— 2.50
Reformy	— 2.70	Kołnierze	— 75
Opaski higieniczne dla Pań	— 60	Krawaty	— 65
Pulowery i dżempra damskie	— 7.—	Skarpetki	— 80
Pulowery dziecięce z białkawychnym zamkiem	— 6.50	Bonzurki i pizamy jedwabne	— 14.50
Apaszki i szale	— 5.—	Szale białe jedwabne	— 2.40
Parasolki damskie	— 4.50	Getry i lcowe na zatrasku	— 3.—
Torebki	— 4.—	Portfele i portmonetki	— 1.50
Korale-naszyjniki	— 75	Chustki do nosa	— 30
Rękawiczki	— 1.—		
Kołnierze damskie jedwabne	— 1.—		
Grzebienie do czesania	— 50		
„ „ „ „ „ „ „ „	— 15		

Polska Składnica Galanteryjna
Franciszka Franciszka
 WILNO, — Zamkowa 9, tel. 6-46

KRONIKA

wilenska

NIEDZIELA
 Dziś 20
 Hipolit
 Jętra
 Biednyka

Wschód słońca g. 6.04.
 Zachód słońca g. 18.13

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologicznego U.S.B. w Wilnie.
 Z dnia 19-III 1932 r.
 Ciśnienie średnie 761
 Temperatura średnia —4
 Temperatura najwyższa +2
 Temperatura najniższa —9
 Opad w mm. — ślad.
 Wiatr: przeważająca cisza.
 Tendencja: lekki spadek, poczem wzrost
 Uwagi: zrana pogodnie, wieczorem drobny śnieg.

MIĘJSKA

Handel w tygodniu przedświątecznym. Dziś w niedzielę, w myśl obowiązujących przepisów, wszystkie sklepy mogą być otwarte od g. 13 do 18, zaś w dniach od 21 do 25 bm. do godziny 21.

W Wielką Sobotę handel dozwolony jest do godz. 18.

Co będzie ze stacją autobusów zamiejskich. Brak środków zmusił magistrat do przerwania robót przy budowie stacji autobusów zamiejskich. Magistrat zwrócił się wprawdzie do władz centralnych o pożyczkę na ten cel, lecz małe są widoki uwzględnienia tych starań.

Wrazie jednak zwolnienia robót, dworzec autobusowy byłby wykonany w ciągu lata.

Kto będzie dyrektorem lombardu miejskiego. Zamianowany przez Kasę Komunalną dyrektorem lombardu miejskiego pułk. em. p. Jabłoński, rzekł się tego stanowiska na rzecz kontrkandydata p. Umiałowski b. dyrektora banku w Lidzie.

Zwiększone porcje w przytulakach. W dniu dzisiejszym jak również podczas Świąt Wielkiej nocy racje żywnościowe w ochronkach i przytulakach miejskich będą znacznie zwiększone. Odpowiednie fundusze na ten cel magistrat już wyasygnował.

Wzrosty podatkowe. W miesiącu marcu dano się zaobserwować znaczne zwiększenie wpłat do kas miejskich z tytułu różnorodnych należności. Pozwoli to magistratowi podreperować cokolwiek swe fundusze. Jest to jednak przedsięwzięcie, gdyż rok rocznie miesiąc marzec przynosi zwiększenie dochodów, a to z tytułu niedawnych zamknięć budżetowych różnych instytucji.

Wznowienie poborowe. Referat wojskowy magistrata kończy już rozsyłanie kart powołania poborowym rocznika 1910, zakwalifikowanych w roku ubiegłym do służby w piechocie.

Wielceni powołanych nastąpi w pierwszych dniach kwietnia.

Przed powodzią. Lustracji brzegów Wilji dokonała komisja miejska w celu zorientowania się co do ich obecnego stanu. Dla uporządkowania brzegu przy ul. Zyguntowskiej skierowano dodatkową partję robotników.

POLICYJNA

Zmiany w policji śledczej. Dowiaduje się, że dotychczasowy nacelnik wojewódzkiego urzędu śledczego w Wilnie rad-

komisarz Szafranski obejmie inne funkcje w komendzie wojewódzkiej P.P.
 Na miejsce p. Szafranskiego przychodzi komisarz Bilewicz, kierownik policji śledczej we Lwowie.

WOJSKOWA

Komendant P.K.U. Wilno Miasto podaje do wiadomości wszystkich szeregowych i popolitnego ruszenia, jak również poborowych, że przy zgłaszaniu się do P. K. U. o informacje, winni posiadać odnośnie dokumenty wojskowe, w przeciwnym razie informacje nie będą udzielane.

Wzwanie oficerów rezerwy. Zarząd Stowarzyszenia Oficerów Rezerwy wzywa swoich członków do najbliższego udziału w dzisiejszej Akademii ku czci Marszałka Piłsudskiego.

Zaciąg ochotniczy w r. 1932. Do czynnej służby wojskowej w charakterze ochotników, mogą się zgłaszać do P. K. U. Wilno Miasto do dnia 1 maja br., zaś ochotnicy, którzy po 1 maja kończą średnie zakłady naukowe i uzyskują warunki do skróconej czynnej służby wojskowej, mogą wnieść podania do 1 lipca br., po tym terminie podania nie będą przyjmowane.

Podania o przyjęcie do wojska lądowego i marynarki wojennej w charakterze ochotników mają być składane do P. K. U. Wilno Miasto do dnia 1 maja br., zaś ochotnicy, którzy po 1 maja kończą średnie zakłady naukowe i uzyskują warunki do skróconej czynnej służby wojskowej, mogą wnieść podania do 1 lipca br., po tym terminie podania nie będą przyjmowane.

Do podania mają być dołączone następujące dokumenty osobiste: poświadczenie obywatelstwa polskiego, metryka urodzenia, świadectwo moralności, zezwolenie oca względnie prawnego opiekuna na wstąpienie do wojska w charakterze ochotnika, spisanie protokółarne w Magistracie lub Urzędzie gminnym, świadectwo szkolne, zaświadczenie o rejestracji w Magistracie lub urzędzie gminnym, r. 1912 i r. 1913, ochotnicy do lotnictwa winni oprócz powyższych dokumentów dołączyć do podania 2 fotografie.

Ochotnicy zamieszkałi na terenie powiatu Wileński - Trockiego i Oszmiańskiego, zgłaszają swe podania do P. K. U. Wilno - powiat.

ZEBRANIA I ODCZYTY

Walne Zgromadzenie członków Związku Absolwentów Gimnazjum Żelazów w Wilnie odbędzie się dnia 22 b.m. o godz. 10.15 w lokalu przy ul. Wielkiej 64, a będzie poprzedzone mszą św., którą odprawi ks. dr. Kazimierz Kucharski, o godz. 9-jej. Następnie o godz. 18-jej odbędzie się wspólne „święcone”.

Obecność wszystkich członków konieczna.

Rekolacje dla p.p. oficerów i ich rodzin. Dnia 21, 22 i 23 marca o godz. 7 wiecz. w kaplicy Chrystusa Króla (obok kościoła garnizonowego św. Ignacego) odbędzie się rekolacje wielkopostne dla p.p. oficerów i ich rodzin garnizonu wileńskiego. Konferencje wygłosi ks. dr. Ignacy Świrski, dziekan fakultetu, teolog i profesor uniwersytetu Stefana Batoryego.

Staraniem Zarządu Oddziału Wileńskiego Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego odbędzie się w gimnazjum im. Ad. Mickiewicza (Dominikańska 3 — 5 w mieście) dnia 20 marca 1932 roku o godzinie 20-jej (8 wieczór) Herbatka Krajoznawcza, na której p. Kazimierz Okulicz wygłosi referat p.t. „Z stosunków węzłowych na Litwie”. Goście wprowadzeni przez członków P. T. K. mile widziani.

Selekcja Ustawodawstwa Religijnego Akademickich Sodalitey Merjańskich polega do wiadomości, że dnia 20-III b.r. o godz. 16 (4 po poł.) w lokalu s. dal. przy ul. Wielkiej 64 odbędzie się zebranie z referatem p. t. Delalicia de Lawala p.t. „Religia a kształcenie charaktera”.

RÓŻNE

Ciężka choroba ks. biskupa Łozińskiego. J. E. ks. Zygmunt Łoziński, Biskup Piński, w ostatnich dniach ciężko zachorował. W dniu dzisiejszym odbyła się operacja. Stan chorego ks. biskupa w dalszym ciągu jest groźny.

Oświadczenie. Niniejszym oświadczam, że artykuł mój pod tyt. „Ostatnie chwile ks. Biskupa Bandurskiego” zamieszczony w l. K. C. Nr. 77 z dnia 18 marca 1932 r. został przez redakcję zniekształcony przez wykreślenie z niego więcej niż połowy podanej przezemnie treści, wobec czego została wypaczona perspektywa całości i szez gołów. Między innymi ustep zczynający się od słów: „Były nawet tam niedelikatne próby... do słów... wpłynęły na rozwój choroby serca, która powaliła wkońcu czcigodnego biskupa” — nie odpowiadają ani moim intencjom, ani faktycznemu stanowi rzeczy.

Mikołaj Pigulewski.
 — Badanie ładunków Katedry. Komisja techniczna przy Komitecie Radowania Bazyliki przystąpiła do szczegółowych badań wód podskórnych, przepływających pod Bazyliką. Prace te mają ścisły związek z zabezpieczeniem Bazyliki na wypadek powodzi.

Laureaci Konkursu Chopina w Wilnie. W kwietniu odbędzie się w Wilnie koncerty laureatów konkursu Chopinowskiego, odbywającego się obecnie w Warszawie.

Wyłączenie praw organizacji pomniejszych koncertów na terenie Wilna, otrzymali p. Zbigniew Smałowski.

Czy będziemy mieli powódź? Ostatnie przymrozki i stopniowe topnienie śniegów daje nadzieję, że nie będziemy mieli powodzi, przynajmniej w takim stopniu, jak w roku ubiegłym.

Dopiero niespodziewane opady i nagłe oziępcienie się, może spowodować katastrofę.

Żydzi jadą do Palestyny. Ostatnio, prawie codziennie odjeżdżają z Wilna do Palestyny grupy młodzieży żydowskiej, celem wzięcia udziału w świątobliwych żydowskich zawodach olimpijskich.

Ogółem wyjeżdża z Wilna 200 osób.

Wzruszeni do głębi serca licnie okazani nam wyrazami żalu i współczucia z powodu śmierci Ojca naszego
B. P. ADOLFA GORDONA
 składamy tą drogą serdeczne podziękowanie wszystkim osobom, instytucjom i organizacjom, które okazały nam w tych ciężkich chwilach tyle serca szczerzego.
SYN, CÓRKA i RODZINA.

Z SĄDÓW

PROCES SZAFRANSKIEGO.

W procesie Szafranskiego nastąpiła jednodniowa zwłoka, gdyż wczoraj rozpraw nie było.

Dalszy ciąg procesu w poniedziałek.

ZABÓJCY RYSKINA PRZED SĄDEM APELACYJNYM.

Na ostatnim posiedzeniu gospodarzem Sądu Apelacyjnego został wyznaczony termin sprawy ojca i syna Rabinowiczów.

Obaj oskarżeni, wyrokem Sądu pierwszej instancji, zostali skazani na zamknięcie w ciężkim więzieniu po lat 10 każdy, za zabójstwo rywala Rabinowicza (syna) Ryskina.

Sprawę tę wyznaczono na dzień 5-go kwietnia r.b. Pogląd, jakoby starszy kabinowicz po odczytaniu wyroku, „skazującego go, postradał zmysły, nie odpowiadając rzeczywistości.

POPOLUDNIOWKI NIEDZIELNE

— Ostatnie przedstawienie „Mam lat 26” na Pohulance. Dziś w niedzielę dnia 20 marca o godz. 4 po poł. niedziało mała przed ostatni w sezonie ujrzymy cieszącą się niebywałem powodzeniem — fascynującą sztukę „węgierską p.t. „Mam lat 26”, która schodzi już z repertuaru, po osiągnięciu maximum widowisk, a wiec jutro ostatnia sobotnia nikt nie powinien ominąć nadarżającej się okazji!

Bajka dla dzieci „Czarodziejskie wrzeciono” w Lutni. Dziś, w niedzielę dnia 20 marca o godz. 4 po poł. najmodniejszą publiczność Wilna ma okazję ujrzeć wesołą bajkę „Czarodziejskie wrzeciono” i balet „Wieszcza lalek” w wykonaniu zespołów dziecięcych Litdy Winogrodzkiej. Ceny miejsc propagandowe od 20 gr. do 2 zł.

Najbliższa premiera na Pohulance. We wtorek dnia 22 marca o godz. 8 wiecz. odbędzie się premiera wodevillu E. Labicha p. t. „Słomkowy kapelus”. Wesołe melodie piosenek, muzyka, oraz udział zespołu girls — nadają temu widowisku ceny nielodyjno — ści, ruchu, zabawy i barwności. Sztukę reżysował Wacław Radulski. Piękne dekoracje skomponował W. Makojnik. Wodevill, pomysły jako widowisko rozrywkowe, napełni o stanie się magnesem dla szerokiej publiczności podczas Świąt Wielkanocnych.

Dzisiejszy recital Mikołaja Orłowa, jako jedyny występ w Wilnie sławnego pianisty przed wyjazdem na tournée do Australji, wzbudził niebywałe zainteresowanie. Nadarzyło się bowiem niepowodzenia sposobność wysłuchania znakomitego programu, na który między innymi składają się: Sonata op. 31 Beethovena, Passacaglia — Händla — Eckmana, szereg utworów Chopina, Lisztza, Rachmaninowa, Prokofiewa, oraz „Mazurki” Szymanowskiego i „Taniec rosyjski” Strawińskiego.

Ostatnie bilety można nabyć w „Orbisie” Mickiewicza II-a od godz. 10 do 11-jej, oraz w kasie Konserwatorium przed koncertem od godz. 7 wiecz. Koncerty odbędzie się w sali Konserwatorium (Wielka 47) i rozpocznie się punktualnie o godz. 8-jej.

Koncert bezwzględnie jedyny i nadawany przez radio nie będzie.

SPORT

DZISIEJSZE IMPREZY

Dzisiejszy dzień obfitować będzie w imprezy sportowe.

Będziemy mieli raid motocyklowo-narciar ski (włókien) na trasie — Wilno — Niemen czyn — Wilno. Początek o 12 m. 30, ilość maszyn dotychczas nie ustalona.

Bokserszy będą mieli zawody międzyklubowe, z udziałem zawodników B.K.S.-u, Pogoni, T.U.R.-u i ZAKS-u zorganizowane przez ten ostatni w lokalu własnym — Zawalna 21. Początek o 6 po poł.

Zawody te będą ostatnim, poważnym treningiem naszych czołowych pięściarzy przed spotkaniem z Estończykami i, jak sły chąc lodzianami. Wspominamy o lodzianach, gdyż prasa sportowa podała, że drużyna I.K.P. wyjeżdża do Wilna. Miejscowe władze bokserskie nie jeszcze o tem nie podaly wprawdzie, ale, że niema dymu bez ognia...

Narciarze niezatrudnieni w rajdzie do Niemieczenyą wybiorą się zapewne do Trok, gdzie dziś odbędzie się zawody na odznakę P. Z.N. organizowane przez K.O.P. (t)

Wypadek podczas saneczkiowania. Na ul. Zwierzynieckiej w czasie zjeżdżania z góry spadła z sanek i uległa złamaniu nogi 5-letnia Romane Budryśówna (Lwoska 57).

Zabity przez sanie. Na ul. Antokolskiej koło domu nr. 72 wpadł pod przejeżdżające sanie chłopskie dozorca tego domu, Edward Janikiewicz, doznając złamania żeber i wstrząsu mózgu. Po przewiezieniu do szpitala, Janikiewicz w godzinę po wypadku zmarł.

Sprawa inż. Miecznikowskiego W SĄDZIE APELACYJNYM

W dniu 2 kwietnia r. b. Sąd Apelacyjny w Wilnie przystąpi do rozpoznania sprawy inż. Miecznikowskiego. Jak wiadomo inż. Miecznikowski

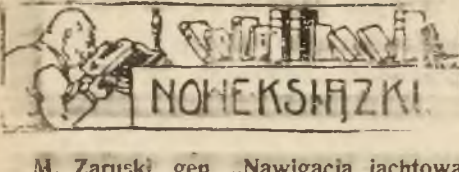
został skazany na 6 lat ciężkiego więzienia. Skutkiem złożenia przez obronę wyводу apelacyjnego, sprawa będzie ponownie rozpoznana.

UZPAPRA ZA NAJLEPSZA HERBATA

Z KOPERNIKIEM

Warszawskiego T-wa Handlu Herbatą
A. DŁUGOKECKI
I W. WRZEŚNIEWSKI
 S-ka Akcyjna Warszawa — Bracka 23.
ŻADAJ WSZĘDZIE

Przedstawiciel St. Zatorski, — Wilno, ul. J. Jasińskiego № 1.



M. Zaruski, gen. „Nawigacja jachtowa“, Warszawa, Wojskowy Instytut Naukowy-Wydawniczy 1932 r. str. 128. Cena 5 zł.

Od chwili posiadania własnego wybrzeża, z każdym rokiem wzrasta żeglowność do morza i podróży morskich. Ta też poza zawodowymi marynarzami, liczbą miłośników żeglugi morskiej stale się powiększa, zwłaszcza że sprawa ta zyskuje należycie poparcie P. U. W. F. i P. W. Podróż jednak na szerzyszych wodach wymaga odpowiedniej przygotowania i znajomości w zakresie jachtingu, czego dotychczas skutecznym nie było osiągnąć z braku dostępnych polskich podręczników i opracowań. Omawiana praca rozwiązuje te trudności, dając strzeżenie całokształtu wiedzy nautycznej w rozmiarach koniecznych potrzeb polskiego jachtmana — czyli prawdziwego jego właściciela. Bez potrzeby więc zgłębiania całej wiedzy nautycznej, a jedynie po przestudiowaniu pracy, polski jachtman może się wypuścić na przestworza morza: Bałtyckiego, Północnego, Biskajskiego i Śródziemnego.

Niezwykle bogata treść pracy składa się z trzech części. W I. opisuje autor przyrządy i przybory nawigacyjne, mapę Markabara, rumbury, kursy, pelengi, II. zawiera wykreślenie kursów, zliczenia, określenie dewiacji i inne, III. — międzynarodowe przepisy o żegludze statków, podaje podręczne wydawnictwa morskie i co bardzo ważne, systematycznie opracowany zbiór komend i rozkazów, które mogą mieć zastosowanie na jachtach. Dołączone są przymet 2 tablice kolorowe flag, sygnałów, świateł, latarni i przykłady rozmów flagami.

Pozatem książka zawiera 31 doskonałych rysunków, mapę pół-zach. Bałtyku, bardzo ładną i oryginalną okładkę kolorową.

M. H. Szpyrkówna: Karjera Hanecki. — Powieść. Wyd. Rój. Warszawa, 1932, str. 339.

Znana i mająca stałych, wiernych czytelników powieściopisarka, wystąpiła z nową powieścią. „Karjera Hanecki” zarysowuje dzieje młodego dziewczęcia i kończy się krótkim słówkiem „tak!”, wymówionem na ślubnym kobiercu. Ponieważ jednak dzieje żadnej kobiety nie kończą się w momencie jej ślubu, przeto autorka zapowiada dalszy ciąg powieści p. t. „Skłamanie szczęście”. Czytelnicy, a szczególnie czytelniczki, zwrócą na tę powieść baczną uwagę.

Wiadomości Literackie. (Nr. 12) przynosi już na pierwszej kolumnie dwa niezmiernie ciekawe artykuły. A. B. Dobrowolski mówi o trzech kryzysach doby obecnej (gospodarczy, ideowy, oświatowy), wypowiadając szereg trafnych i głębokich uwag. Euzebiusz Łopaciński daje prawdziwą rewelację w postaci doświadczenia o pochodzeniu matki Mickiewicza. Po tym artykule, opartym na źródłach archiwalnych, nikt już nie będzie mógł powtarzać plotki o żydowskim pochodzeniu Barbary z Majewskich Mickiewiczówny.

Światowid — Nr. 12. Na okładce — wspólny portret ś.p. Biskupa W. Bandurskiego, podług fotografii L. Siemaszki z Wilna. W tekście przedwzrostkiem uroczystości pogrzebowe w Wilnie, dalej — rzecz naturalna — wybory prezydenta w Niemczech, wreszcie: odkrycie czwartej piramidy w Egipcie, piękna stronica, poświęcona imieniu Marszałka J. Piłsudskiego, narciarski raid karpaccy, zimowe manewry pod Wadowicami i w. in. P. Feliks Dangel już tokuje. Przeproszam: p. Dangel dał wspaniałe ilustracje feljtonu p. t. „Głuszcze już tokuje”.

Wina Gronowe

Bordoskie
Burgundzkie
Węgierskie
Włoskie
Hiszpańskie
Portugalskie
Jugosłowiańskie
Renjskie

Wino importowane bezpośrednio od pierwszorzędnych producentów, gwarantowane naturalną gronowca, bez domieszki owocowych (nie przetwarzane w Wilnie).

połącza D/H

Wina

Wielkanocne tylko udają się z maki B-ci KRAUSSE, którą można nabyć w firmie

D.H. St. Banel i S-ka
Wilno, Mickiewicz 23, tel. 8 49.
Cena niska.

Radjo wileńskie

Niedziela, dnia 20 marca 1932 r.

10.10: Tr. bicia dzwonów i nabożeństwa z Bazyliki Wileńskiej. Chór katedralny pod dyr. prof. Wł. Kalinowskiego.

11.50: Sygnał czasu.

12.00: Hejnał z wieży katedry w Wilnie.

12.15: Transm. z Filharmon. Warsz.

14.00: „Sprawy gospodarskie na czasie” odczyt wygł. inż. Romuald Weckowicz.

16.20: Muzyka polska (płyty).

16.40: „Przegląd czasopism kobiecych” z Warsz.

17.00: Z cyklu „Kobieta ma głos”, rozm.

17.15: „Tajemnice astrologii” — odczyt

17.30: Wiadomości przyjemne i pożyteczne z Warszawy.

17.45: Koncert popoł. z Warsz.

19.00: Litewska audycja literacka.

19.20: „Poradnia wychowawcza Nr. 10” prowadzi wizytator Jerzy Ostrowski.

19.40: Program na poniedziałek i rozm.

20.15: Koncert z Warsz.

21.40: Kwadrans literacki z Warszawy.

21.55: Recital fortepianowy z Warsz.

22.40: Kom. i muzyka taneczna z Warsz.

Poniedziałek, dnia 21. marca 1932 r.

11.58: Sygnał czasu.

14.45: „Poczytajmy sobie” — przegląd wyd. dla dzieci z Warszawy.

15.00: Program dzienny.

15.05: Muzyka z płyt.

15.25: Odczyt dla maturz. z Warszawy.

16.10: Utwory skrzypcowe z Warsz.

16.20: Lekcja francuskiego z Warsz.

16.40: Rekolekcje radiowe — pogad. I. prowadzi ks. prof. Wal. Meyszowicz.

16.58: Koncert dla młodzieży (płyty).

17.10: „Kraj w ogniu” (Mandżurja) — odczyt wygł. inż. Stanisław Dobrowolski.

17.35: Gustaw Holst „Planety” — suita.

18.50: Wileński kom. sportowy.

19.00: „Wilno, jako jednostka administracyjna w XV i XVIII stuleciu” — odczyt.

19.40: Program na wtorek.

19.45: Pras. dziennik radij. z Warsz.

20.00: Feljton muzyczny ze Lwowa.

20.15: Koncert z Warszawy.

22.20: „Z jasnego brzozy” — feljton.

22.35: Komunikat z Warszawy.

22.40: Recital fortepianowy z Warszawy.

Radjo wileńskie

Niedziela, dnia 20 marca 1932 r.

10.10: Tr. bicia dzwonów i nabożeństwa z Bazyliki Wileńskiej. Chór katedralny pod dyr. prof. Wł. Kalinowskiego.

11.50: Sygnał czasu.

12.00: Hejnał z wieży katedry w Wilnie.

12.15: Transm. z Filharmon. Warsz.

14.00: „Sprawy gospodarskie na czasie” odczyt wygł. inż. Romuald Weckowicz.

16.20: Muzyka polska (płyty).

16.40: „Przegląd czasopism kobiecych” z Warsz.

17.00: Z cyklu „Kobieta ma głos”, rozm.

17.15: „Tajemnice astrologii” — odczyt

17.30: Wiadomości przyjemne i pożyteczne z Warszawy.

17.45: Koncert popoł. z Warsz.

19.00: Litewska audycja literacka.

19.20: „Poradnia wychowawcza Nr. 10” prowadzi wizytator Jerzy Ostrowski.

19.40: Program na poniedziałek i rozm.

20.15: Koncert z Warsz.

21.40: Kwadrans literacki z Warszawy.

21.55: Recital fortepianowy z Warsz.

22.40: Kom. i muzyka taneczna z Warsz.

Poniedziałek, dnia 21. marca 1932 r.

11.58: Sygnał czasu.

14.45: „Poczytajmy sobie” — przegląd wyd. dla dzieci z Warszawy.

15.00: Program dzienny.

15.05: Muzyka z płyt.

15.25: Odczyt dla maturz. z Warszawy.

16.10: Utwory skrzypcowe z Warsz.

16.20: Lekcja francuskiego z Warsz.

16.40: Rekolekcje radiowe — pogad. I. prowadzi ks. prof. Wal. Meyszowicz.

16.58: Koncert dla młodzieży (płyty).

17.10: „Kraj w ogniu” (Mandżurja) — odczyt wygł. inż. Stanisław Dobrowolski.

17.35: Gustaw Holst „Planety” — suita.

18.50: Wileński kom. sportowy.

19.00: „Wilno, jako jednostka administracyjna w XV i XVIII stuleciu” — odczyt.

19.40: Program na wtorek.

19.45: Pras. dziennik radij. z Warsz.

20.00: Feljton muzyczny ze Lwowa.

20.15: Koncert z Warszawy.

22.20: „Z jasnego brzozy” — feljton.

22.35: Komunikat z Warszawy.

22.40: Recital fortepianowy z Warszawy.

MEBLE nowoczesne, pierwszorzędnego jakości z gwarancją.

CENY ZNIŻONE

Poleca firma **B. Łokuciewski**
Wilno, ul. Wileńska 23.

Wędliny

Wędliny wiejskie p. FIEDOROWICZOWEJ masło wyborowe, sery śmietankowe oraz inne towary spożywczo-kolonyjne poleca firma **Marja Słeska** ul. Wileńska 29 wejście w białe.

SKLEPU BŁAWATNEGO p.f. „TKANINY TANIE” przy ul. Wileńskiej 31.

S. CISZEWSKIEGO przy ul. Wileńskiej 31.

KĄŻDY KUPUJĄCY OTRZYMUJE 10 proc. RABATU

Zawadzając o powyższem Sz. Klientele, polecam łaskawym względom mój sklep bogato zaopatrzony w tkaniny bawełniane, jakoto: musliny, markizety, opale, płótna, madapolamy, prześcieradłowe, wyspkowe, satyny, żeliry zwykłe i jedwabiste, korciki, płótna harcerskie i wiele innych. W dziale welen: tkanie rypsy, szewioty, krepoliny, welny matowe, flory i t. p. Z jedwabi: jedwabie surowe, mełtery, żorzęty. Z jedwabi sztucznych: popeliny, luksy fajdyszyni, jedwabie sztuczne desenione oraz wiele innych artykułów jak: chustki, kolderki bajowe, obrusowe, prześcieradła ze szlakami, płótna lniane surowe do robót ręcznych, dymki i t. d.

Ceny najniższe. — Prosimy przyjść i przekonać się

OWOCE

Niniejszym podajemy do wiadomości Sz. Klienteli, że został zakupiony przez nas szą firmę większy transport **OWOCÓW** wprost do importu a z Gdyni.

Pomarańcze, Citrusy, Jajówki i Hiszpańskie
Winogrona, trziny i Jabłka różne
CENY TANIE

D.H. Stanisław BANEL
Wilno, Mickiewicz 23, tel. 8 49
Polecamy tuczony **INDYKI**

Wina

Rumuńskie, Muskat półslod. but. zł. 3 60
Hiszpańskie, Muskat słodki „ 5 —
Francuskie, Entre de Mersb. „ 3 85
Bordeaux Super. „ 3 85
Węgierskie Szamorodner „ 3 85
stodkie „ 5 —
Włoskie Vermouth „ 5 —
oraz inne wyższe gatunki, wianego importu z pierwszorzędnymi winnic, Poleca:

D.H. St. Banel i S-ka
Wilno, Mickiewicz 23, tel. 8 49.
Przy większych zakupach RABAT.

CENY WĘGLA ZNIŻONE

WĘGIEL I KOKS z pierwszorzędnymi kopalin Górnośląskich „PROGRESS”

Poleca firma **M. DEULL**
WILNO, Biuro — Jagiellońska 3, tel. 811
Bocznica własna — Kijowska 8, tel. 999

BABY

Wielkanocne tylko udają się z maki B-ci KRAUSSE, którą można nabyć w firmie

D.H. St. Banel i S-ka
Wilno, Mickiewicz 23, tel. 8 49.
Cena niska.

Wędliny

Wędliny wiejskie p. FIEDOROWICZOWEJ masło wyborowe, sery śmietankowe oraz inne towary spożywczo-kolonyjne poleca firma **Marja Słeska** ul. Wileńska 29 wejście w białe.

Wędliny

p. Wysokiej i p. Przelaskowskiej. Szynki wielkanocne, Kar kowiny, Pełdewice, Kielbasv Litewskie — BARDZO TANIO

Poleca: **D.H. St. Banel i S-ka**
Wilno, Mickiewicz 23, tel. 8 49.

WŁAŚCIECIOM I DZIERŻAWCOM jezior, stawów i rzek, oferujemy zaoczkowaną ikrę i narybek łososi, pstrąga potokowego, pstrąga tęczowego, ślepię jeziorowej sielawy, sandacza.

Informacji udziela **Rybacko-Biologiczna Stacja** Młodziana w Białej Wąze. Biuro Zarządu: Wilno, Mickiewicz 22-2 tel. 13-56.

„HOLLYWOOD”

Dźwiękowe Kino

Dziś czarująca bohaterka „Upadłego Anioła” **NANCY KARROL** i **PHILIPS HOLMES**

w rewel filmie genialnego **ABBOTA** p. t. **RAJ UKRADZONY**

Nad program: Dodatek rysunkowy i najnowszy tygodnik Paramount.

Początek o godz. 4, 6, 8 i 10.30, w dniu świąt. — Na 1-szy seans ceny znizone. Ze względu na wysoką wartość artystyczną film wyświetla się w kinach: **HOLLYWOOD** i **CASINO**.

„CASINO”

Dźwiękowe Kino

Dziś uroczysta premiera! Pierwszy Wielki Dźwiękowiec Tarecki z życia współczesnego, który jednym wielkim pochodem triumfalnym przeszedł ekrany wszystkich stolic świata p. t.

OSTRZEŻENIE!

Pewne Firmy w Wilnie rozlewają swoje małowartościowe piwo w używane butelki „Patent” ARCYKSIĄŻĘCEGO BROWARU w ŻYWCU i wprowadzają tem w błąd Sz. Konsumentów

Przeło ostrzegamy Sz. Konsumentów przed fałszyfkami i prosimy uważać przy kupnie prawdziwego wszechświatowej sławy

PIWA ŻYWIECKIEGO na oryginalną etykietę i kerek z firmą **Arcyksiążęcy Browar w Żywcu**

Reprezentacja: Wilno, Zarzeczna 19. Tel. 18-62

Wędliny

p. Wysokiej i p. Przelaskowskiej. Szynki wielkanocne, Kar kowiny, Pełdewice, Kielbasv Litewskie — BARDZO TANIO

Poleca: **D.H. St. Banel i S-ka**
Wilno, Mickiewicz 23, tel. 8 49.

WYPRZEDAŻ WIOSENNA

resztek i towarów wysortowanych Jednocześnie podajemy wiadomości Szanown. Publiczności, iż już nadetży **OSTATNIE NOWOŚCI SEZONU!**

Materiały sukienne, wełniane i jedwabie

CENY REKORDOWO - NISKIE

Sklep sułna i jedwabia **CALEL NOZ** w Niemcewicz 1g tel. 890

PRZYJDZ A PRZEKONASZ SIĘ!

WŁAŚCIECIOM I DZIERŻAWCOM jezior, stawów i rzek, oferujemy zaoczkowaną ikrę i narybek łososi, pstrąga potokowego, pstrąga tęczowego, ślepię jeziorowej sielawy, sandacza.

Informacji udziela **Rybacko-Biologiczna Stacja** Młodziana w Białej Wąze. Biuro Zarządu: Wilno, Mickiewicz 22-2 tel. 13-56.

WIELKA TEŚKNOTA

Największe gwiazdy ekranu w jednym filmie. Ponętna Lil Dagover, znakomita Olga Czechowa, Camilla Horn, przemiana Anny Ondra, Harry Liedtke, Konrad Veldt, H. A. Szeltoff, Fr. Kort w arcydziele dźwiękowym p. t.

Dźwiękowe Kino

Dziś czarująca bohaterka „Upadłego Anioła” **NANCY KARROL** i **PHILIPS HOLMES**

w rewel filmie genialnego **ABBOTA** p. t. **RAJ UKRADZONY**

Nad program: Dodatek rysunkowy i najnowszy tygodnik Paramount.

Początek o godz. 4, 6, 8 i 10.30, w dniu świąt. — Na 1-szy seans ceny znizone. Ze względu na wysoką wartość artystyczną film wyświetla się w kinach: **HOLLYWOOD** i **CASINO**.

„CASINO”

Dźwiękowe Kino

Dziś uroczysta premiera! Pierwszy Wielki Dźwiękowiec Tarecki z życia współczesnego, który jednym wielkim pochodem triumfalnym przeszedł ekrany wszystkich stolic świata p. t.

OSTRZEŻENIE!

Pewne Firmy w Wilnie rozlewają swoje małowartościowe piwo w używane butelki „Patent” ARCYKSIĄŻĘCEGO BROWARU w ŻYWCU i wprowadzają tem w błąd Sz. Konsumentów

Przeło ostrzegamy Sz. Konsumentów przed fałszyfkami i prosimy uważać przy kupnie prawdziwego wszechświatowej sławy

PIWA ŻYWIECKIEGO na oryginalną etykietę i kerek z firmą **Arcyksiążęcy Browar w Żywcu**

Reprezentacja: Wilno, Zarzeczna 19. Tel. 18-62

Wędliny

p. Wysokiej i p. Przelaskowskiej. Szynki wielkanocne, Kar kowiny, Pełdewice, Kielbasv Litewskie — BARDZO TANIO

Poleca: **D.H. St. Banel i S-ka**
Wilno, Mickiewicz 23, tel. 8 49.

WYPRZEDAŻ WIOSENNA

resztek i towarów wysortowanych Jednocześnie podajemy wiadomości Szanown. Publiczności, iż już nadetży **OSTATNIE NOWOŚCI SEZONU!**

Materiały sukienne, wełniane i jedwabie

CENY REKORDOWO - NISKIE

Sklep sułna i jedwabia **CALEL NOZ** w Niemcewicz 1g tel. 890

PRZYJDZ A PRZEKONASZ SIĘ!

WŁAŚCIECIOM I DZIERŻAWCOM jezior, stawów i rzek, oferujemy zaoczkowaną ikrę i narybek łososi, pstrąga potokowego, pstrąga tęczowego, ślepię jeziorowej sielawy, sandacza.

Informacji udziela **Rybacko-Biologiczna Stacja** Młodziana w Białej Wąze. Biuro Zarządu: Wilno, Mickiewicz 22-2 tel. 13-56.